



Stan powietrza: Kraków czeka na wiatr

2011-11-24

Od kilku dni w Krakowie i w wielu rejonach naszego regionu utrzymuje się bardzo wysokie stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu. Sytuacja poprawi się, jeśli zmieni się pogoda i zacznie wiać.

Czekam na wiatr, co rozgoni, Ciemne skłębione zasłony, Stanę wtedy naraz, Ze słońcem twarzą w twarz – w tych dniach pod refrenem piosenki „Krakowski spleen” zespołu Manaam podpisze się pewnie każdy mieszkaniec naszego miasta. Od wielu dni bowiem nad naszym regionem utrzymuje się układ wysokiego ciśnienia, a co za tym idzie bezwietrzna pogoda. Brak wiatru to brak odpowiedniego przewietrzania. To wszystko sprawia, że Krakowie i na znacznym obszarze Małopolski przekraczane są dopuszczalne normy pyłu zawieszonego w powietrzu. Główną przyczyną sezonowego pogarszania się powietrza to tzw. niska emisja. To nic innego jak efekt spalania paliw stałych i śmieci w domowych kotłowniach i piecach.

W okresie, kiedy nad Krakowem panuje zimowo-jesienny smog specjaliści zalecają ograniczenie czasu przebywania na powietrzu. Dotyczy to zwłaszcza kobiet w ciąży, dzieci i osób starszych, a także osób chorujących na astmę, choroby krążenia, alergiczne skóry i oczy.

Zdając sobie sprawę ze swojego położenia, Kraków od lat walczy o poprawę stanu powietrza. Od lat 90-tych realizowane są programy likwidacji niskiej emisji poprzez dofinansowywanie wymiany starych węglowych pieców na nowe proekologiczne rozwiązania dotychczas wydano na to kwotę niemal 12 milionów złotych. W tym czasie zlikwidowano ponad 19 tysięcy starych pieców węglowych i 325 kotłowni.

Programy zmierzające do ograniczenia niskiej emisji prowadzi też Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej SA. Przygotowano specjalną ofertę dla właścicieli budynków, w których użytkowane są piece na paliwa stałe (węgiel, koks, drewno). W ramach tej oferty MPEC SA na własny wykonuje przyłącza i węzły ciepłne, do budynków znajdujących się w zasięgu sieci ciepłej. Pozostałym odbiorcom proponowana jest dostawa ciepła z nowoczesnych i ekologicznych kotłowni lokalnych.

Kraków jako jedyne miasto w Polsce prowadzi od dwóch lat wojnę z paleniem w domowych piecach śmieci. Straż Miejska i Wydział Kształtowania Środowiska UMK prowadzą regularne kontrole na terenie osiedli peryferyjnych.

Jak zauważają eksperci, działania władz Krakowa – choć bardzo ważne i przynoszące efekty – nie wystarczą, aby stan powietrza w Krakowie, szczególnie w okresie grzewczym, uległ zdecydowanej poprawie. Konieczna jest zmiana prawa, która pozwoliłaby na skuteczniejszą walkę z negatywnymi zjawiskami. Władze Krakowa wielokrotnie występowały do rządu o uwzględnienie w inicjatywach ustawodawczych koniecznych zmian regulujących zagadnienia jakości powietrza. Chodzi między innymi o zmiany w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (zakaz stosowania paliw stałych w niektórych rejonach, czy obowiązek podłączenia się do miejskiej sieci grzewczej), prawie budowlanym (konieczność poinformowania o sposobie ogrzewania po zakończeniu budowy obiektu, czy możliwość kontrolowania budynków pod kątem zgodności systemu grzewczego z zapisami pozwolenia na budowę), prawie o ruchu drogowym (tworzenie stref ograniczonej emisji komunikacyjnej), a wreszcie prawie ochrony środowiska (uszczegółowienie zapisów w zakresie zawartości uchwał sejmików



**Magiczny
Kraków**

województwa odnośnie rodzaju i jakości paliw dopuszczonych do stosowania w gospodarstwach domowych).

Konieczność zmian legislacyjnych w zakresie ochrony powietrza będzie jednym z tematów najbliższego spotkanie Prezydenta Jacka Majchrowskiego z parlamentarzystami z Krakowa. (M).